

DORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7241.

Lwów, środa, 12 listopada 1925.

Rok XV.

Gen. Rydz-Śmigły zostaje w armji.

Decentralizacja administracji kresowej? -- Zaburzenia w Hiszpanji. -- Rozwiązanie parlamentu jugosłowiańskiego. -- Trzęsienie ziemi w Portugalji. -- Nauka w szkołach rozpoczynać się będzie nadal o g. 8 rano.

Czemu przypisać wzrost drożyzny?

Lwów, 10 listopada.

(In) Silna wola i ofiarność społeczeństwa uwieńczyła powodzeniem wytrwałą i żmudną pracę nad poprawą waluty i sanacją skarbu. Od kilku miesięcy posiadamy walutę pełnowartościową, stabilizowaną, walutę opartą o podkład złota i obcych walut, której już żadna zgra spekulantów — jak słusznie wyraził się prez. Grabski w swej mowie budżetowej — podminować nie jest w stanie. Posiadamy walutę, która na wszystkich rynkach pieniężnych zagranicznych posiada walor waluty pełnowartościowej. Na tej to walucie, na złotym opiera się też przedłożony Sejmowi budżet na rok 1925 pierwszy budżet aktywny państwa.

Są więc gotowe fundamenty, są silne podstawy do odbudowy zniszczonego wojną gospodarstwa społecznego. Jest jednak rzeczą ograniczonej wagi dla dalszego rozwoju stosunków, rzeczą godną wysiłku całego społeczeństwa rozpoczęcie szczęśliwie dzieła sanacji Skarbu za wszelką cenę podtrzymanie i utrwalić, nie dopuścić do zachwiania choćby najmniejszego nieszczęścia waluty, przeciwstawić wspólny, zbiorowy wysiłek i niezłomną wolę wszelkiemu znużeniu, któreby utworzyć mogło rysy w tych fundamentach naszego życia gospodarczego.

Takim zaś złem — to rosnąca w ostatnich tygodniach systematycznie drożyzna przedmiotów codziennego użytku, głównie zaś drożyzna niezbędnych do życia środków żywności.

Drożyzna — to najżywniejszy dziś problem gospodarczy, nękający nie tylko szerokie warstwy konsumentów, lecz problem niezwyklej wagi, od którego rozwiązania zależy utrzymanie równowagi budżetowej państwa będącej główną podstawą sanacji skarbu. Budżet bowiem we wszystkich swych najważniejszych pozycjach oparty jest na ustalonej w chwili ukłania budżetu wewnętrznej sile nabywczej złota, tak iż zmniejszenie siły nabywczej złota m. m.

jego stabilizacji zewnętrznej doprowadzić musi w swej konsekwencji do poważnych zmian w wydatkach państwa, zmian w budżecie nie przewidzianych.

Nic więc dziwnego, iż sfery rządowe całą swą uwagę zwracają obecnie w stronę drożyzny i zwracają się z apelem do całego społeczeństwa, by udzieliło ono swej pomocy rządowi w walce z drożyzną, będącej najważniejszym nakazem chwili.

Spółeczeństwo całe musi też uświadomić sobie, że jedynie współpraca wszystkich odłamów społeczeństwa, a więc tak producentów, jak zwiastująca konsumentów, których na bardziej drożyzna dotyka, oraz kupiectwa, będącego pomostem gospodarczym między temi warstwami społecznymi, może za-

pobiedz dalszemu wzrostowi drożyzny, dalszemu szerzeniu się galgrendy na schorzałym i tak organizmie naszego gospodarstwa społecznego.

By rozpocząć skuteczną walkę z drożyzną, poznać należy przede wszystkim jej przyczyny, a raczej rozważyć należy, czy zachodzą istotnie realne przyczyny usprawiedliwiającej drożyznę w myśl zasad ekonomji, a więc czy drożyzna obecnie jest koniecznym wykładnikiem warunków gospodarczych i społecznych państwa, czy też hydra drożyzni nie jest zjawiskiem powstałym na tle psychiczno-moralnym. Od rozpoznania bowiem źródła drożyzny zależne są sposoby jej zwalczania, zależnym jest wyszukanie i należyte zastosowanie środków zaradczych.

Przed dzisiejszym głosowaniem w Sejmie.

W kołach rządowych nie budzi ono zaniepokojenia.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). Wtorkowe głosowanie nad wnioskiem nieufności dla gabinetu nie budzi w kołach rządowych żadnego zaniepokojenia. Już teraz wiadomo, że za tym wnioskiem oświadczą się tylko komuniści i pewne kluby mniejszości narodowych. W związku z tem korespondent nasz dowiadyuje się, że intencją premiera jest przeprowadzenie rekonstrukcji gabinetu jak najszybciej i to natychmiast po uzyskaniu votum zaufania.

KONFERENCJA 2 MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). W Prezydium Rady miały odbyć się dzisiaj narady między min. Skrzyńskim i min. Sikorskim w sprawie misji generała Sikorskiego w Paryżu.

WOJEWODOWIE KRESOWI RADZA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). Wczoraj odbywał się w dalszym ciągu zjazd wojewodów kresowych w obecności premiera i min. spraw wewn., a częściowo szefa sztabu generalnego. Przedstawiony przez wojewodów materiał posłużył do wydania nowego szeregu zarządzeń ochronnych. Zdaje się, że sfery kierujące przyszły do przekonania, że administracja kresowa musi być oparta na decentralizacji.

DECENTRALIZACJA ADMINISTRACJI KRESOWEJ?

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). 10. bm. na Radzie min. roztrząsano sprawę kompetencji generalnego delegata dla spraw kresowych. Według „Kurj. Warsz.“ sfery kierownicze doszły do przekonania o konieczności decentralizacji administracji kresowej.

Nasz fejleton.

Wśród takich piarży, jak Edgar Allan Poe, Claude Farrère, Heinz Evers, Karl Hans Strobl, Meyinck, których utwory oparte na fantastyczno-naukowych pierwiastkach zdobyły rekord poczytności w całym świecie,

angielski autor **ROBERT HICHENS** zajmuje niepoślednie miejsce.

Tajemny związek między pozornie niezależnymi od siebie zjawiskami życiowymi, podświadome impulsy i motory naszych czynów — oto **pełna dziwów kraina**, w którą wprowadza czytelnika powieść tego autora p. t.:

„Flet zaczarowany“

której druk w najbliższym czasie rozpocznie się w fejletonie „Gazety Porannej“.

Egzotyczne tło tej powieści, której **akoja rozgrywa się w Marokku**, pełne tajemniczej piękności i grozy sceny jej, działają na czytelnika tym nieprzepartym czarem, któremu ulega bohaterka tej niezwykle oryginalnej powieści, tak, że śledząc z natężeniem zainteresowaniem jej zagadkowe losy, przyjmuje fantastyczny finał jako konieczne następstwo subtelnie przeprowadzonego procesu psychologicznego.

Uchwały Rady ministrów.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 10. bm. powzięła między innymi następujące uchwały: określiła mnożne dla emerytów, projekt zarządzenia prez. Rzpliej o wyłączeniu gruntu pod budowę dojazdu do dworca na stacji Zagożdżon na szlaku Dęblin-Radom, projekt ustawy o wyłączności portów polskich dla wychodźstwa, projekt noweli do ustawy o monopolu spirytusowym, projekt ustawy o zmianie niektórych przepisów o podatku dochodowym, obowiązującym na zasadzie ustawy o państwowym podatku dochodowym, ogłoszonej rozprządzeniem ministra skarbu z 14. listopada 1923, oraz na zasadzie ustawy z 10. stycznia 1924.

MNOŻNA DLA EMERYTÓW.

Warszawa, 10. listopada. (Tel. G. P.). Uchwała Rady Ministrów w sprawie mnożnej dla emerytów brzmi: Wszystkim osobom, pobierającym zaopatrzenia ze skarbu państwa, niepodlegające przerachowaniu, na zasadach postanowień ustawy emerytalnej z 11. grudnia 1923, a mianowicie rencistom kolejowym, inwalidom wojennym, weteranom powstań narodowych, wzgl. pozostałym po nich wdowom, pobierającym dary z łaski, podwyższa się począwszy od 1. listopada zaopatrzenie o 7% od zaopatrzeń, przyznanych we wrześniu b. r. osobom zaś, którym zaopatrzenia nieprzerachowano, lecz których zaopatrzenia podlegają przerachowaniu przynajmniej się zaopatrzenia w dotychczasowej wysokości jako zaliczki, a osobom, którym przerachowano już zaopatrzenia na zasadach wyżej wymienionej ustawy, wzgl. zaopatrzenia przyznano w punktach, należy obliczać zaopatrzenia od 1. listopada 1924, według mnożnej 0.41.

NADESLANE.

MAKS LINDER

ozw esela codziennie w KINIELEW na komedji 6-cio akt.

7:41 **Błazen z miłości.**

We czwartek

13. b. m. ciągnięcie 2. klasy Loterii Kiasowej. Mamy jeszcze na sprzedaż kilka całych losów (8 Zł.) i kilkanaście ówiatek (12 Zł.) Dom bankowy

Schütz i Chajes, Lwów
plac Marjacki 7. 8737

Już wyszedł **Nr. 3.** Już wyszedł miesięcznika powieściowego „**ŻYCIE**”, za miesiąc listopad 1924.

Na pierwszym miejscu nieznana dotąd nowela Honorjusza Balzaca pt „Rekwizycja”.

Niezwykła nowość: 3-go numeru „Życia” są artystycznie wykonane portrety naszych gwiazd scenicznych. — Ozdobą numeru są bogate ilustracje. — Cena numeru objętości około 100 stron i zł. 3. Kwartalny abonament zł. 3-70. Do nabycia we wszystkich księgarniach, agencjach dzienników i na dworcach kolejowych w całej Polsce, lub wprost w Administracji „Życia”. Cieszyń, skrytka pocztowa 25.

Ettingera Balsam na odciski

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób: 5999

Apteka M. Ettingera
Lwów, pl. Gołuchowski.

Czytajcie „Szczutka”

Min. Sikorski o swym pobycie w Paryżu

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). W odpowiedzi na liczne zapytania ze strony prasy, minister spraw woj. Sikorski udzielił P. A. T. następujących wyjaśnień:

Jest rzeczą zupełnie naturalną i nie wymagającą specjalnego mandatu, że konstytucyjni szefowie armii przymierzonych spotykają się od czasu do czasu osobiście celem bezpośredniego oświetlenia żywotnych spraw obciążających obydwie armie. Chwila obecna wysunęła całą szereg zagadnień pierwszorzędnej wagi, związanych bezpośrednio ze sprawą bezpieczeństwa Francji i Polski. Dość wspomnieć o protokole podpisanym przez oba rządy w Genewie dnia 2. października 1924 i o zamierzonej w jego rozwinięciu konferencji rozbrojeniowej. W tych warunkach byłem szczęśliwy, czyniąc za zgodą p. prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych, zadostę serdeczemu zaproszeniu francuskiego ministra wojny i udając się do Paryża. Rozmowy tam prowadzone dotyczyły z jednej strony uzgodnienia poglądów w przystosowaniu istniejących pomiędzy nami a Francją stosunków, opartych między innymi na trwałe i żywotnej wspólnocie wzajemnego bezpieczeństwa obu państw z tokiem uchwał i dą-

żeń V. zebrania Ligi Narodów. Cel okazał się tem łatwiejszy do osiągnięcia, że francusko-polskie przymierze wojskowe w całości służyło i obecnie służy do stworzenia pokoju. Ponadto miałem sposobność poruszyć i omówić w Paryżu cały szereg spraw aktualnych zasadniczej i praktycznej natury, wynikających z naszej wspólnej, pokojowej, w dziedzinie wojskowej współpracy z Francją, która dla nikogo nie jest tajna. W omawianych tam sprawach znalazło się również zagadnienie budowy i fortyfikacji portów w Gdyni. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że rząd polski, mając trudności w Gdańsku, uzupełnia swój dostęp do morza, budując port w Gdyni. Nasza skromna marynarka wojenna znajduje tam również swą bazę morską. W sytuacji strategicznej korytarza gdańskiego byłoby lekkomyślnością, gdybyśmy bazy tej nie ufortyfikowali. Oto dlatego interesowaliśmy się urządzeniami nowoczesnego portu francuskiego. — Z przyjemnością mogę stwierdzić, że podczas wymiany myśli ujawnił się we wszystkich bez wyjątku sprawach niezawodny wspólny duch i wspólne pragnienie pokoju, jakie ożywia Francję i Polskę.

Gen. Rydz-Śmigły zostaje w armji.

Gen. Latinik otrzymał definitywną dymisję.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Prez. Rzpliej na wniosek ministra spr. wojsk. gen. Sikorskiego, kontrasygnowany przez prez. min. zwolnił w dniu dzisiejszym generała dywizji Franciszka Latinika ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu przemyskiego, mianując równocześnie dotychczasowego dowódcę dywizji w Przemysłu generała dywizji Farę Wacława dowódcą tego okrę-

gu. Równocześnie generał Latinik otrzymał urlop emerytalny celem przeprowadzenia spensjonowania go, cała zaś sprawa przynieska została oddana sądowi honorowemu dla generałów. Przytem min. spraw wojsk. załatwił odmownie podanie inspektora armji, generała Rydza Śmigłego, który prosił o zwolnienie go z wojska.

Jaka będzie polityka nowego gabinetu londyńskiego.

NIE LORD CURZON, ALE CHAMBERLAINE.

Londyn, 10. listop. (Tel. G. P.). Sprawozdawca dyplomatyczny „Observera” twierdzi, że najważniejszym zadaniem nowego gabinetu będzie sprawa stosunku angielsko-rosyjskiego. Fakt, że Chamberlaina a nie lord Curzon zajmuje się kwestją rosyjską, jest znamienny. Sprawozdawca „Sunday Times” wskazuje na następstwa wyborów w Anglii i w Ameryce i zauważa, że nie ma powodu do przypuszczania, aby w stosunkach angielsko-francuskich

nastąpiły większe zmiany. Herriot wyjdzie tak samo dobrze z Chamberlainem, a może nawet lepiej, niż z Mac Donaldem.

LORD CECIL PRZEDSTAWICIELEM ANGLJI W LIDZE NARODÓW.

Londyn, 10. listopada. (Tel. G. P.) W dniu dzisiejszym mianowany został lord Cecil kanclerzem ks. Lancaster, zaś lord Peel komisarzem robót publicznych. Należy się spodziewać, że lord Cecil będzie w dalszym ciągu przedstawicielem Anglii w Lidze Narodów.

Okrąg Małopolski Związku lekarzy P. P.

zaprasza P. T. Kolegów na **WIEC LEKARZY**

na dzień 16. listopada 1924 r. (t. j. w niedzielę) o godz. 4-tej popołudniu w Krakowie w sali Tow. lekarskiego, Radziwiłłowska 4.

Na wiecu omawiana będzie sprawa organizacji, sprawa wolnego wyboru lekarzy do Kas chorych oraz sprawa utworzenia obwodu krakowskiego Związku lekarzy P. P. Ciężkie położenie ekonomiczne lekarzy, zwłaszcza młodszych, spowodowało Wydział Okręgu do zwołania wiecu, aby skupić stan lekarski i omówić słuszne środki do obrony na przyszłość.

Orzeczenia w sprawach polsko-gdańskich.

Wydał je Wys. Komisarz Ligi Narodów. Gdańsk, 10. listop. (Tel. G. P.). W ostatnich dniach wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku wydał kilka orzeczeń w sprawach polsko-gdańskich. — Pierwsze orzeczenie dotyczy budowy promu, łączącego miasto z Holmem. Wysoki komisarz orzekł w tej sprawie, że decyzji wydawać nie może, ponieważ w formie, w jakiej Gdańsk prosi o nią, nie widzi właściwej podstawy do wydania orzeczenia. Sprawę tę omówić ma rząd polski z Radą portową. Druga decyzja dotyczy cel i powzięta została na skutek wniosku Senatu gdańskiego. W myśl orzeczenia komisarzy Ligi Narodów, polska ustawa celna oraz polskie rozporządzenia celne są bezwzględnie wiążące również i dla Gdańska. O ile chodzi o stosowanie cel wywozowych, któreby miały charakter prohibicyjny dla wytworów własnych Gdańska, rolnictwa, przemysłu i rzemiosł, rząd gdański jest uprawniony prosić rząd polski o rozważenie sposobu stosowania tych cel Rząd polski wienien stosować wobec firm gdańskich te same ułatwienia zagraniczne, jakie stosuje wobec firm polskich. Trzecie orzeczenie dotyczy ratyfikacji umów i wydane zostało przez wysoki komisarzy również na skutek wniosku Senatu gdańskiego. Decyzja ta dotyczy charakteru prawnego i sposobu zawierania umów polsko-gdańskich. Wysoki komisarz w decyzji swej ustanawia, że stosunki polsko-gdańskie są stosunkami międzypaństwowymi o tak specjalnym charakterze, że normalne precedensy przewidziane w prawie międzynarodowym są w stosunku do nich wykluczające. Wreszcie ostatnie orzeczenie dotyczy przydzielania obywateli gdańskich jako urzędników do konsulatów Rzeczypospolitej i powzięte zostało również na skutek wniosku Senatu gdańskiego. Wysoki komisarz, pomijając stosunek przydzielania do konsulatów polskich obywateli gdańskich do władz kierowniczych polskich, traktuje tę sprawę wyłącznie ze stanowiska budżetowo-formalnego.

TYLKO PRZEZ PORTY POLSKIE.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Rada ministrów na posiedzeniu 9. b. m. postanowiła złożyć Sejmowi projekt ustawy, mocą której całe wychodźstwo za ocean skieruje się wyłącznie przez porty polskie na Bałtyku. Koncesje na przewóz wychodźców będą wydawane linjom okrętowym jedynie z zachowaniem powyższych warunków.

Nie o 9. ale o 8. rano.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Ministerstwo W. R. i O. P. wyjaśnia, że nie miało i nie ma zamiaru wydania rozporządzenia, według którego lekcje w szkołach od 1. grudnia do 1. marca miałyby się rozpoczynać o godz. 9. rano.

ORGANIZACJA UNIwersytetu UKRAIŃSKIEGO.

Warszawa, 10. listopada. (Tel. G. P.) Przystępując do realizacji dalszych zamierzeń w sprawie utworzenia wyższej placówki kulturalnej dla ludności o języku ruskim, minister W. R. i O. P. powołało komisję organizacyjną i zamianowało pięciu przedstawicieli wyższych uczelni członkami tej komisji. Przewodnictwem objął prof. Łoś, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, członkami komisji zaś mianowan zostali: prof. Dr. Fr. Zoll i Dr. W. Sobieski z Uniw. Jagiellońskiego, raz prof. Dr. WI. Abraham i Dr. T. Leer Spławieński, prof. Uniw. Jana Kazimierza.

DZIEWICA Z HAREMU

LUDWIK ZAWADZKI

Dom spedycyjny i komisowy

We Lwowie ul. Sobieskiego 1. 5. I. piętro. — Rok założenia 1910. Tel. 38.

Dostawa i ekspedycja posyłek kolejowych. — Oclenia posyłek zagranicznych. — Przewóz urzędów w miejscach i na prowincji wozami patentowanymi. — Opakowanie oraz przechowanie mebli.

Dla P. T. Urzędników przy przeprowadzaniu odpowiedni rabat. Ceny konkurencyjne.

Rozwiązanie parlamentu jugosłowiańskiego.

Jest to następstwo niepowodzenia misji utworzenia nowego gabinetu.

Białogród, 10. listopada. (Tel. G. P.). O godz. 10.30 prezes Iowanowicz otworzył posiedzenie Skupczyny, stwierdzając niepowodzenie misji utworzenia gabinetu koncentracyjnego, oraz zawiadamiając o zamianowaniu nowego gabinetu. Przedstawiciel prezydenta ministrów poseł Marko Trifkowicz odczytał następnie dekret królewski o rozwiązaniu Skupczyny i o rozpisanii wyborów na dzień 3. lutego.

RADICZ NIE UCIEKŁ ZA GRANICE.

Białogród, 10. listopada. (Tel. G. P.). Dziennik „Wremia” stwierdza, że rząd jugosłowiański ma zamiar wytoczyć Radiczowi proces o zdradę stanu niezwłocznie po rozwiązaniu parlamentu. Wiadomość o ucieczce Radicza okazała się nieprawdziwą.

DLUGI TURECKIE.

Konstantynopol, 10. listopada. (Tel. G. P.). Komisja dla uregulowania sprawy dawnych długów tureckich zakończyła swe prace, przyczem długi te zostały podzielone na obecna republikę turecką oraz państwa sukcesyjne dawnej Turcji. Państwu tym udzielony został 3. miesięczny termin dla ewent. założenia protestu.

TRZESIENIE ZIEMI W PORTUGALJI.

Wiedeń, 10. listopada. (Tel. G. P.). „N. Wien. Tageblatt” donosi z Lizbony. Silne trzęsienie ziemi zniszczyło miasto Salwaterre des Magos, położone 20 km. od Lizbony. Trzęsienie ziemi dało się odczuć także w Lizbonie i wywołało wielką panikę wśród ludności, która przepełdziła całą noc poza miastem w otwartym polu.

Ruch powstańczy w Hiszpanji.

JEST SKIEROWANY PRZECIW PRIMO DE RIVERZE.

Warszawa, 10. listopada. (Z). Z Paryża donoszą, że w Katalonii wybuchł ruch powstańczy. Biorą w nim udział separatysty katalońscy, którzy już niejednokrotnie burzyli się przeciw Madrytowi i żywiły anarchistyczne. Według wiadomości z Madrytu, dyrektorjat usiłuje przedstawić ruch ten jako skierowany przeciw Primo de Riverze.

CHCIELI ZAJĄC SZTURMEM KOSZARY.

Londyn, 10. listopada. „Daily Mail” donosi z Barcelony, że zawiadomiona zawczasu policja zaatakowała poza koszarami artyleryjski grupę osobników zamierzających zająć szturmem koszary. Wywiązała się walka, w czasie której jeden policjant został zabity a jeden ranny. 5-ciu napastników aresztowano.

Dwaj artylerzyści, którzy walcząc z policją zostali aresztowani, skazani zostali na karę śmierci. Wyrok będzie wykonany dzisiaj.

Londyn, 10. listopada. (Tel. G. P.). Według wiadomości otrzymanych przez „Daily Mail” z ambasady hiszpańskiej utworzone jednostki

usiłowały naprzemiennie opanować szereg koszar w Barcelonie przyczem zostali aresztowani.

ARESZTOWANIA NA GRANICY HISZPAŃSKIEJ.

Paryż, 10. listopada. (Tel. G. P.). „Echo de Paris” donosi w sprawie położenia w Hiszpanji, że po obu stronach granicy hiszpańskiej aresztowano 42 osoby podejrzane, które nie miały prawidłowych papierów osobistych. Jest jasne, że aresztowania te pozostają w związku z zajściami w Barcelonie i w Vera.

SKAPE WIĘŚCI.

Wiedeń, 10. listopada. (Tel. G. P.). Cenzura hiszpańska nie przepuszcza wiadomości dlatego brak bliższych szczegółów o zamachu na dyrektorjat Prima di Riverę, który zamierzał wywołać uzbrojone bandy. Pisma zamieszczają tylko krótkie komunikaty, w których wyrażają nadzieję, że pokój będzie utrzymany. Wczorajsze dzienniki stwierdziły, że Barcelona jest widowiskiem krwawych starć między anarchistami a regularnymi wojskami hiszpańskimi. Wiadomości ze źródeł angielskich opiewają, że uzbrojone bandy zaatakowały szereg koszar i że w Barcelonie został ogłoszony stan oblężenia. Wiadomości te głoszą dalej, że napady band nie powiodły się i że spokój został przywrócony.

Rokowania belgijsko-niemieckie

Rozpoczęły się dziś.

Berlin, 10. listopada. Dziś rozpoczęły się rokowania belgijsko-niemieckie dla ustalenia gospodarczego modus vivendi pomiędzy obu państwami. Belgia chciałaby przytem zabezpieczyć się przed nie-

mieckimi celami wwozowymi i przed przygotowywaną nową niemiecką taryfą celną, i będzie, jak się zdaje, żądała wprowadzenia zasady o wzajemności w zakresie wwozu w obu krajach.

Sytuacja w Austrii nie uległa zmianie.

Wiedeń, 10. listopada. (Tel. G. P.). Sytuacja polityczna po dymisji gabinetu nie jest jeszcze wyjaśniona. Na najbliższym posiedzeniu Rady Narodowej, które odbędzie się we wtorek kanclerz Seipel zgłosi oficjalnie swą dymisję. W komunikacie urzędowym zdementowano dziś wiadomość o rzekomej interwencji rządu włoskiego w sprawie komunikacji tranzytowej między Włochami a Niemcami przez Austrię.

Strajk kolejowy trwa.

Wiedeń 10. listopada. (Tel. G. P.). „Der Morgen” donosi, że po załatwieniu sprawy strajku kolejowego były kanclerz Dr. Seipel obejmie z powrotem ster rządu. Sytuacja strajkowa nie uległa wczoraj żadnej zmianie. Przypuszczają, że strajk kolejowy nie zakończy się przedświątecznie.

Monachium, 10. listopada. (Tel. G. P.). Z powodu strajku kolejowego w Austrii pociągi niemieckie o obojętnej prędkości dojeżdżają tylko do stacji granicznych Kuffstein, Salzburg, Simbach, Mitterwald i Glissau i z tych stacji wracają. Bezpośrednie wagony do Austrii jako też pociągi orient express 62 i 63 kursują od niedzieli 9/XI. z Paryża tylko do Salzburga.

NOWY GENERALISSIMUS W RUMUNII.

Bukareszt, 10. listopada. (Tel. wł. G. P.). (s). Mianowanie generała Presana marszałkiem armii wywołało liczne komentarze w sferach politycznych, które twierdzą, że nominacja ta oznacza oddanie armii pod wpływ partyjny.

Monumentalny

dramat

erotyczny

w 10 akt. p. t.

DZIEWCZĘ Z KARUZELI

Rozkosze i

cierpienia

Prateru.

Hulaszce

życie

Wiednia

Fejleton „Gaz. Por.” z d. 12. XI. 1924.

Z teatru.

Hrabina Marica

operetka w 3 aktach I. Brammera i A. Grünwalda, muzyka E. Kalmana.

Lwów, 10. listopada.

Ostatnia premiera w Teatrze Nowości zapoznała publiczność z dziełem dość sympatycznym, które ze względu na pewne walory dotyczące treści i muzycznego układu, a niemniej z powodu doskonałego, odznaczającego się znakomitą misę en scène wykonania, stanowić będzie prawdopodobnie czołowym przedstawieniem sezonu operetkowego. Autorowie libretta wyposażyli „Maricę” całym szeregiem pomysłów dość oryginalnych i koncepcji przeważnie dowcipnych, a

wprawne pióro kompozytorskie Emeryka Kalmana przyozdobiło tę wesołą nowelkę na tle romansu w sferach węgierskiej arystokracji muzyką o niezaprzeczalnej wartości, po części smętną, naprzemian skoczną, a w całości doborową, jeżeli pominiemy natężone cokolwiek nagromadzenie w pierwszej odsłonie ustawicze powracających „madjaryzów”. Sentymentalne a często jękiłowe dumki węgierskie, zwroły o charakterze cygańskim i zespoły zbudowane na rytmie czardasza ogniste pulsujące nie są bezsprzecznie pozbawione — w dawce „quantum satis” — właściwego sobie uroku, lecz z przymieszką w postaci efektów tego rodzaju trzeba obchodzić się ostrożnie jak n. p. z papryką, której nadmiar mógłby zaostriżyć pikantność gulaszu do niemożliwości. Styl ten czardaszowy wnosi ze sobą ponadto niebezpieczne dla tłumacza Scylle i Chaibydy: wsak trudno

nagić prozodję polską do ostróżających się, szarpanych rytmów i akcentów dla naszego słuchu nienormalnych, co wytwarza nieraz kolizje bez wyjścia, których wynikiem jest „serce” z naciskiem na drugiej zgłosce i sporo tym podobnych „katastrof” językowych. Lecz tak gruntownie zmadjaryzowanym jest na szczęście tylko akt pierwszy.

Twórczość płodnego na punkcie melodyjności i nadzwyczajnie zręcznego kompozytora przenosi się z początkiem II. odsłony na pole muzyki kosmopolitycznej, w której rozbrzmiewają dźwięki o najrozmaitszych rytmach okraszone zarazem harmonizacją udatną, dość interesującym — jak na operetkę — kolorytem instrumentacji i dość okazałym układem efektów wokalnych. Jakość pracy kompozytorskiej nie spada, tylko do ilości tych zasług Kalmana mógłby muzykalny suchacz mieć pretensje dość uzasa-

dnione, zważywszy, że wiejszą część aktu drugiego zapełniają „wkładki” jako muzyka do licznych tańców i „Divertissement” baletowych, nie pochodzące ze źródła najwykwintniejszego. Prymitywną a raczej zupełnie ordynarną muzyką do „jazz-bandu” byłbym wprost zgorszony, a sytuację ratowały piękne i świetnie wykonane popisy choreograficzne układu p. St. Faliszewskiego. Zanim przystąpię do oceny wykonania „Maricy” przez naszych dzielnych artystów, chciałbym jeszcze zaznaczyć, że do współfudzia w zespole cygańskim pożądanym byłby dobry cymbalista (wszak ten instrument dla muzyki tego rodzaju jest charakterystycznym), jak w ogóle wszystkie epizody na tle cygańskich muzykantów dałyby się może wyzyskać jeszcze umiemy.

O wesołym, miejscami istotnie komicznym librecie pp. Brammera i Grünwalda, i o niektórych wyjąt-

Z przemysłu naftowego.

Kto będzie kierownikiem kartelu naftowego?

Kandydat pewnego koncernu. — Co sądził grupa „Polminu“. — Jakim powinien być kierownik? — Musi umieć po polsku.
Lwów, 10 listopada.

Im bardziej projekt kartelu się zbliża ku rzeczywistości, tem aktualniejszym staje się pytanie, kto stanie na czele tej ważnej organizacji handlowej naszego przemysłu naftowego. Od początku rokowań, tylekroć nawiązywanych i zrywanych lansowano wprowadzić na to wybitne stanowisko kandydata, którego desygnował jeden z wielkich koncernów naftowych, kandydatura ta jednak była poważną tylko tak długo, póki „Polmin“ w sprawie kartelu nie wyszedł z rezerwy i nie oświadczył, że do kartelu przyłączy się. Z tą chwilą bowiem nastąpiło zasadnicze przesunięcie środka ciężkości wpływów tak, że sprawa obsadzenia stanowiska kierowniczych kartelu wymaga ponownego rozpatrzenia.

Tak też postawiły te kwestje sfery decydujące Państwowych Zakładów Naftowych. Jako placówki polskiego przemysłu naftowego, niezależnej od wpływów zagranicznych. Po linii „Polminu“ kroczy też firma „Bracia Nobel“ w Polsce, konsumująca większość produkcji wytwarzanej przez Państw. Zakład. Naft., ku tej grupie przechyla się również „Związek przemysłowców polskich“ i większość Kraj. Tow. Naftowego, które jednak w sprawie kartelu odgrywa tylko rolę obserwatora.

W ten sposób sprawa nabiera koloru zasadniczego i już w najbliższych dniach wysunie się z za kulis na arenę dyskusji. Staje się ona tem aktualniejszą, że przeciw desygnowanemu pierwotnie kandydatowi siery polskie podnoszą zastrzeżenia co do jego kwalifikacji intelektualnych, zaznaczając, że nie władza dostatecznie językiem polskim. Jest to brak wysoce nieraz, a tem przykrzejszy, że nie da się tak szybko usunąć. Kierownik kartelu wzmocnionego akcesem Państwowych Zakładów Naftowych, będzie miał charakter poniekąd półoficjalny, ześrodkowując przedstawicielstwo interesów kapitału prywatnego i państwowego. Tu nie wystarczają już same kwalifikacje fachowe, które zresztą, dzięki ściślej określeniu działalności kartelu i rozdziałowi produkcji, zjedną raczej na plan dalszy. Rozstrzygającego zaś znaczenia nabiera — obok doświadczenia kupieckiego — inteligencja, zaufanie ogółu i niewątpliwe opanowanie języka polskiego.

Sfery naftowe nie tracą jednak nadziei, że uda im się — pomimo pewnych trudności — znaleźć kandydata na stanowisko kierownika kartelu, który będzie odpowiadał wszystkim tym kardynalnym wymogom.

Czy te nadzieje się spełnią — przekaże najbliższa przyszłość, która w dziedzinie polityki naftowej przyniesie niejedną niespodziankę.

kowo pięknych momentach w koncepcji muzycznej Kalmana, którego „Marica“ zajmie niezawodnie jedno z pierwszych miejsc w rejestrze doskonałych operetek, można by — gdyby nie brak miejsca podczas ruchliwego „haute-saisonu“ — podać czytelnikom niejedną jeszcze szczegół niezbyt banalny. Niemożąc niestety wykorzystać tym razem przywilejów recenzenta, podaję tylko jako curiosum z dziedziny ruchu erotycznego fakt następujący: hrabina Marica zaręczyła się z baronem Kolomanem Żupanem, człowiekiem nieistniejącym. Więc pomysł — bądź co bądź — nowy, godny pietuszki połowy XX. wieku. Jak się skończyły te ekscentryczne zachcianki i skąd się zjawiał później nieistniejący Koloman Żupan, to nam wyjaśnia groteskowa powiastka, sprytnie ułożona przez autorów libretta.

Doskonała obsada ról, inscenizacja staranna i przepyszna wystawa zewnętrzna przyczyniły się do

Zaczynamy wreszcie oszczędzać!

Wywiad z dyrektorem Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie
drem Stefanem Uhmą.

STOSUNEK SPOŁECZEŃSTWA DO ZŁOTEGO. — PRZECIWDZIAŁANIE PRZEZ PROPAGANDĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ. — POMYŚLNE OBJAWY. — WZROŚĆ OSZCZĘDNOŚCI.

Lwów, 10 listopada.

„Gazeta Poranna“ poruszyła już kilkakrotnie ważną sprawę powrotu naszego społeczeństwa do cnoty oszczędzania pieniędzy. W dalszym ciągu naszych wywiadów na ten temat, zwróciliśmy się do dyrektora Miejskiej Kasy Oszczędności we Lwowie dra Stefana Uhmy, który wypowiedział w tej mierze następujące opinie: W ubiegłych latach dewaluacji zdrowy rozsądek nakazywał nie trzymać pieniędzy, lecz możliwie najprędzej zamienić go na jakieś dobra realne, by uchronić się od straty. To też w tych czasach przyzwyczaili się ludzie do kupowania rzeczy potrzebnych i niepotrzebnych w znacznie większej ilości, aniżeli nakazywałoby normalne spożycie, do lekceważenia pieniądza i jaknajszybszego wyzbywania się go.

Stąd i ustosunkowanie się społeczeństwa do nowej polskiej waluty nosi na sobie wybitne ślady epoki marki polskiej.

Niewątpliwie jedną z przyczyn, które proces ten ułatwiają, jest odziedziczenie przez złotego psychicznego stosunku społeczeństwa do pieniądza, jaki wytworzył się w czasie dewaluacji.

I dlatego uważam, że wpajając należy przez odpowiednią propagandę najszerzszymi warstwom społeczeństwa poczucie i należyta ocenę wartości złotego. Ale propaganda ta musi sięgnąć i głębiej. Musi wykazywać, że nie może się rozwijać normalnie społeczeństwo, które zużywa cały swój dochód, że i społeczeństwo i każda jednostka we własnym interesie musi oszczędzać, bo tylko wyteżoną pracą i oszczędnością można w normalnych warunkach dojść do polepszenia bytu swego.

Wzrost oszczędności i odpowiednie ich społeczne zorganizowanie jest rów-

nież pierwszorzędnym warunkiem uzdrowienia naszych stosunków kredytowych, zasilenia zdrowym kredytem produkcji.

A że z pomysłu oszczędności nie zaginął, a przy odpowiedniej propagandzie może się rozwijać, świadczy wzrost oszczędności w bieżącym roku we wszystkich instytucjach finansowych.

Od 1. stycznia do 30 września br. wzrosły wkładki w Miejskiej Kasie Oszcz. we Lwowie prawie 60-cioкратно. Wzrost w tysiącach złotych wyniósł w czerwcu 28,5, w lipcu 32, sierpniu 41, wrześniu 82, w październiku przekroczył 100.000 zł.

Nie są to cyfry imponujące — jeżeli jednak popatrzymy na nie na tle dzisiejszej sytuacji gospodarczej, to musimy przyznać, że są one pocieszającym objawem odradzania się w społeczeństwie zmysłu oszczędności.

Ten przyływ kapitałów pozwala Kasie przynajmniej częściowo zaspokoić zaotrębowanie kredytowe klienteli, skła dającej się z drobnych rzemieślników, kupców, a także z ludności rolniczej z przedmieść i powiatu lwowskiego.

Specjalne znaczenie dla szerokiego kół ludności m. Lwowa ma działalność naszego oddziału zastawniczego, który od 1. stycznia do 31 października br. udzielił 13.875 pożyczek na kwotę około 500.000 złotych.

Niewątpliwie do uzdrowienia sytuacji gospodarczej Polska musi uzyskać dopływ większych kapitałów drogą kredytu zagranicznego. Wiele jednak można złączyć przez uruchomienie pieniądza, znajdującego się w społeczeństwie — drogą organizowania oszczędności.

I w tym kierunku instytucja nasza będzie dążyła, by stać się samodzielnym i pożytecznym czynnikiem życia naszego miasta.

Z życia prowincji.

Otwarcie szkoły rzemieślniczo-przem. w Wiśniewcu.

(Korespondencja wł. „Gaz. Porannej“).

KKrzemieniec, w listopadzie.

W dawnym zamku XX. Wiśniewieckiego w Wiśniewcu powiatu Krzemienieckiego, nabytym w b. r. przez Krzemieniecki Sejmik powiatowy wraz ze 130 ha ziemi, dokonano otwarcia szkoły rzemieślniczo-przemysłowej.

Otwarcia dokonał przewodniczący Sejmiku starosta Robakiewicz w obecności wizytatora Wydziału Szkolnictwa Zawodowego Wołyńskiego Kuratorjum Szkolnego inż. Zurawskiego, inspektora szkolnego Szeborzy, miejscowych członków Sejmiku, przedstawicieli duchowieństwa i urzędów, oraz licznie zebranych przedstawicieli miejscowej ludności.

Po odprawieniu nabożeństw w miejscowym kościele parafialnym, cerkwi prawosławnej i synagodze dokonali poświęcenia części zamku na szkołę przeznaczonej miejscowi proboszczowie ks. Gędziński i ks. Kryspinowicz.

Goście zwiedzili następnie sale szkolne, warsztaty i internat, następnie resztkę zakładów sejmikowych, t. j. ochronkę, magazyn, roboty przy odnawianiu zamku i urządzenia w gospodarce referatu rolnego, który na 130 ha ziemi przy zamku zaprowadza wzorowe gospodarstwo, pola doświadczalno-pokazowe, szkółki itp.

podniesienia i utrwalenia sukcesu kmpozytorskiego Kalmana. Nie wiem czy ki dykolwiek świetniej uwydatnił się piękny, dominujący nad zespołem sopran p. H. Młowskiej, której wyborna gra sceniczna znalazła zarazem w roli Maricy jaknajszersze pole do popisu. Nie będąc rzeczoznawcą ad hoc, nie mogę pisać o olśniewających widzów tualetach i kostjumach artystki, stanowiących podobno „dernier cri“ szyku i mody. Obok tej znakomtej artystki Maricy nadobna, pełna wdzięku, zawsze wesoła i figlarna p. H. Rapacka, doskonała przedstawicielka Lizy i poważnym razem aparycją naszej niezrównanej Kasprowiczowej w roli czeskiej księżny. Partję cyganki odspiewała bardzo muzykalnie p. S. Skringerówna. Sukcesy tych artystek nie zdołały jednak zdystansować zanadto zasług i kreacji udanych p. ci brzydkiej. Wymienię na pierwszym miejscu doskonale usposobionego głosowo p. F. Kuligo-

wskiego, odznaczającego się zarazem w roli hrabiego Tassica dysynkacją gry i humorem, pełnego werwy i szczerego komizmu uubieńca naszej publiczności M. Tarzańskiego (znakomitego „nieistniejącego“ barona), arcyzabawnego p. S. Szoslanda (wyborny kamerdyner Penizek) i zbierającego gromkie oklaski p. A. Kowalskiego w roli ro i rub sznego księcia Populescu. Wszyscy ci artyści grali wprost koncertowo, a niemniej udatnie wywiązali się z mniejszych partyj: p. M. Hierowska (Ilka), p. M. Kopczyński (Czeko), p. R. B. Janowski (Liebenberg), p. A. Jasiński (Berko) i p. F. Szymański (Conférencier). Zespoły wypadły pod sumiennem kierownictwem p. T. Seredyńskiego bez zarzutu, a piękne dekoracje i staranną pracę reżyserji zaliczyć wypada również do licznych plusów towarzyszących pierwszym przedstawieniom „Hrabiny Maricy“.

Fr. Neuhauser.

Mimochodem.

Wyprane czy niewyprane?

Lwów, 10 listopada.

„Słowo Polskie“ „przełącza“ dalej zawzięcie prasę. Dzięki tej chwalebnej pilności nie uszła jego uwagi nasza admonicja odnośnie do rozogniania bolesnej nam, smutnej rocznicy 6-go listopada ub. roku... I trzeba mu dalej oddać tę sprawiedliwość, że tym razem odstąpiło od swego zwyczaju odpowiedzi bez odpowiedzi, to jest takich, w których omija się starannie merytorycznie zarzuty, czepiając się poszczególnych słów, pomyłek druku itp.

Tym razem „Słowo“ naprawę odpowiada, a kończy konkluzją, że nasz zmysł państwowy, moralność, sposób myślenia itp. zostały „wyprane“.

Dzięki Bogu i za to, że się wyprać dały...

Co do „Słowa Polskiego“ nie można tego powiedzieć. Jakkolwiek urzędująca siebie ustawicznie „pranie“, (a nawet nierazkto piorą kogoś od „nich“ i inni — przyp. składacza) nie udaje mu się doprowadzić powyższych cennych rzeczy do stanu ślującej czystości...

Tak... Tak... Nie ulega kwestji, że „Słowo Polskie“ jest niewyprane.

Ju.

KONKORDAT POLSKI I Z RZYMEM.

Rzym 10 listopada. (Tel. wł. G. P.) Delegat rządu polskiego dla rokowań w sprawie konkordatu prof. Stanisław Gabski wyjeżdżając do Warszawy udzieli korespondentowi P. A. T. następującej informacji o swej misji: W licznych szeregach konferencji, które trwały przez 6 tygodni i odbywały się niemal codziennie z sekretarzem kongregacji Msr. Bugngim poruszone zostały wszystkie sprawy dotyczące konkordatu. Konferencje te ustaliły podstawy, na jakich konkordat mógłby być zawarty oraz sprecyzowały stanowisko rządu polskiego i stolicy apostolskiej wobec spraw, które mają być uregulowane przez konkordat. Dnia 6 listopada prof. Gabski na 4-godzinnej konferencji z sekretarzem stanu kardynałem Gasparim omówił rezultaty wszystkich tych narad. Dnia 3 listopada został prof. Gabski przyjęty na audjencji przez Oca świętego. Po przybyciu do Warszawy przedłoży prof. Grabski rządowi szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowych narad.

ZERWANIE STOSUNKÓW DYPL. MIEDZY WATYKANEM A FRANCJĄ.

Rzym 10 listopada. (Tel. wł. G. P.) Wobec zerwania stosunków politycznych z Francją wyjazd nuncjusza papieskiego Ceretti'ego z Paryża uważany jest w Watykanie za nieunikniony.

ZMIANY W DYPLOMACJI WATYKAŃSKIEJ.

Rzym 10 listopada. (Tel. wł. G. P.) W Watykanie przewidywane są wielkie zmiany na stanowiskach dyplomatycznych zwłaszcza w krajach bałtyckich. Do Brazylii udaje się jako nuncjusz bratanek kardynała Gaspari'ego Msr. Gaspari. Nuncjusz argentyński ma być odwołany. Mają również zaiste zmiany na stanowiskach nuncjuszków boliwijskiego i środkowo amerykańskiego. Mówią również o odwołaniu nuncjusza w Berlinie Pacelli'ego, lecz wobec tego, że rokowania w sprawie konkordatu z Bawarią nie zostały dotychczas ukończone, wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości.

Z dnia.

LADY AGITUJE ZA MEZEM

Napady i napady — bez końca.

Lwów, 10. listopada.

Nulla dies sine linea! Dnia nie ma, żebyśmy nie dowiedzieli się o nowym napadzie na pograniczu wschodnim; a od czasu do czasu, jak świeżo znów, są to napady wznawiające pamięć Łunińca, który luną wstydu okraślił policzki badej na zej administracji. Już doprawdy poczyna się krzewić przekonanie, że tego zła, piętnującego jej niedołęstwo stygmatem niestartym, nie da się wyrzeźbić; że to już widocznie tak pozostać musi; że na to mamy kresy, aby tam k ew lała się nieprzebrębne, aby na nich nikt pewny nie był mienia ni życia, aby na nich mordowano bezkarnie naszą policję graniczną a do oficerów strz laano, jak do kacak; aby cały świat przekonał się, że choć umi liśmy walczyć i zwyci zać na polu chwały, ale w życiu cod iennem nie umiemy na własnem śmiecu dać sobie rady z zaprowadzeniem jakiego takiego ładu.

Od maja to się wleczę. Rada po rad ie, ankieta po ankiecie, zarząd nie po zarządzeniu, zapewnienia ciąg e, że — teraz to już napewne spokój będzie, no, a napady nie ustają, owszem wzmaga się rozzuchwalenie dywersantów i coraz pewniej dzikiemi szlakami wpadają bandy łupieżcze, niosąc postrach, mord, pożogę, zniszczenie...

A mini tracja kresowa jedynie ośmięszala się akcją swą dotychczasową. Narobiono wiele szumu i huczku papierowego i na tem koniec. Trzeba było pół roku, aby dość do wykrycia, o czem dowiadujemy się obecnie dopiero, że bandy twarzą się z ludności miejscowej, który m Rosja dostarcza tylko kierowników kształconych w mińskiej szkole dywersantów oraz dostarcza broni i amunicji. Trzeba było pół roku na to, by zarządzić rewizję wśród podejrzanych o posiadaniu broni. Trzeba było pół roku na to, by uderzyć się w pierś i powiedzieć sobie, że nic się nie zrobiło choć niby to tyle robiło się przecież.

Ale co się robiło? Szło się drogą półśrodków, lęklawie, z niepojętą obawą o to, jakie one zrobią wrażenie. Zarządzono formowanie korpusu granicznego, ale formowanie to odbywa się w takim tempie, że gdy kiedyś, da Bóg, stanie on nad granicą, nie będzie już chyba potrzeby, nie będzie czego piądrować i palić, ani nie będzie kogo mordować, nagle bowiem napady obrócą tymczasem całe kresy w pustkę i zgliczają...



Charakterystyczna scena z niedawnych wyborów angielskich: Lady Djana Düff-Coppe zbiera wśród kobiet głosy dla swego męża, kandydata partji konserwatywnej.

Pogotowie Ratunkowe otrzyma karetkę sanitarną!
Będzie to zasługą Czytelników „Gazety Porannej”, którzy dotąd złożyli kwotę 1.328 zł. 20 gr.

Lwów, 10 listopada.

Znając ofiarność Czytelników „Gazety Porannej” nie wątpiliśmy wcale, że apel nasz w sprawie kupna karetki sanitarnej dla Pogotowia Ratunkowego spótkną się u nich z życzliwym przyjęciem. Wskazuje na to dalsza lista ofiarodawców, którą poniżej zamieszczamy:

Poseł Jan Bryl, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej” ofiaruje 100 zł. i zaprasza ze swej strony do dalszej kolekty postę Hipolita Sliwińskiego i postę J. Pawłowskiego.

P. Jan Sudhoff na zaproszenie p. Bol. Lewickiego złożył 50 zł. i zaprasza ze swej strony p. prez. Józefa Neumanna i p. Antoniego Uwiere, kupca we Lwowie.

Prez. Józef Neumann na zaproszenie p. J. Sudhoffa złożył 100 zł. i zaprasza ze swej strony wicepr. dra Marceloego Chlamiacza i wiprezidenta dra Filipa Schleichera.

Kinoteatr „Apollo”, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej” składa 100 złotych i zaprasza ze swej strony dra Bronisława Owczarskiego właśc. kinoteatrów „Kopernik” i „Marysićka” we Lwowie.

P. dr. Bron. Owczarski na zaproszenie kinoteatru „Apollo” składa 200 złotych i zaprasza do dalszej kolekty p. dyr. Tadeusza Krzysztofowicza i Tadeusza Kuchara, współwłaściciela kinoteatru „Lew”.

Pracownicy firmy fryzjerskiej Br. Stońskiego u. Legionów 1, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej” złożyli 28.29 zł. i 5 kor. czeskich a to: p. Bronisław Stoński 5 zł., W. Czerwiński 3 zł., W.

Balicki 2 zł., Ig. Komandera 2 zł.; Pietruszewska Eug. 2 zł., Kawecki Fr. 1 zł., Gwóźdźwik A. 1 zł., Szklarz J. 2 zł., Lochl N. 3.20 zł., Załusk M. 1 zł., Rogulska M. 2 zł., Hauptfleisch 2 zł., Demczuk J 1 zł., Ryknerówna K. 1 zł., Panków A. 5 kor. czesk. i zapraszają ze swej strony firmy pp. Puertzia w Hotelu Georgea i W. Pitofaja. ul. Akademicka.

„Ozon” hurtownia materiałów aptecznych we Lwowie, ul. Koflataja 8, przyłączając się do akcji „Gazety Porannej” składa 100 zł. i zaprasza do dalszej kolekty drogerję Mikolascha we Lwowie, (ul. Kopernika 1) i Wytwórnię materiałów aptecznych „Farmacja”.

ZESTAWIENIE:

Poseł Jan Bryl	100.— zł.
P. Sudhoff Jan	50.— zł.
P. Prezydent Neumann Józef	100.— zł.
Kinoteatr „Apollo”	100.— zł.
P. dr. Owczarski Bronisław	200.— zł.
Firma Br. Stońskiego wraz z pracownikami	28.29 zł.
Firma „Ozon”	100.— zł.
Razem	678.29 zł.
Poprzednio	650.— zł.
Suma łączna	1328.29 zł.

A do kogo należą?

5 KG. PROCHU I 700 PETARD W MIESZKANIU PRYWATNEM.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). Wczoraj po północy przy ul. Mokotowskiej 27. rozległa się detonacja, posypały się szyby. Równocześnie z mieszkania w tej realności zaczął

się dobywać płomień. Jak się następnie okazało, groziło olbrzymie niebezpieczeństwo, gdyż w mieszkaniu znaleziono 5 kg. prochu i 700 petard.

Redukcja kancelistów wojskowych.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). W min. spr. wojskowych uproszczona zostanie służba kancelaryjna, o-

raz gospodarczo-finansowa. W związku z tem przewiduje się redukcję bliską 450 kancelistów wojskowych.

Proszę o głos!

Nie należy zaśmiecać ulic!

Lwów, 10 listopada.

Idąc dzisiaj ulicą, o mało nie upadłem, poślizgnąwszy się na walającej się pod nogami lupinie jabłka.

Wskutek tego wypadku, który nie miał na szczęście złych następstw, zwrócić uwagę na olbrzymie zaśmiecenie naszych chodników. Mnóstwo na nich nie tylko papierów, ale co gorsza ogryzków i lupin z owoców, skórek z pomarańcz i tym podobnych śliskich odpadków, które przedstawiają prawdziwe niebezpieczeństwo dla przechodniów.

Przypomniamy mi się czyste, schludne ulice miast europejskich, gdzie nie zobaczy ani śladu śmiecia...

Co prawda, tam, za zaśmiecanie ulic, są przewidziane wysokie kary. W Anglii, na przykład za rzucenie odpadku roślinnego na chodnik lub ulicę płaci się 1 funt szterlinga grzywny. Równie wysokie kary przewiduje za to wykroczenie przeciw bezpieczeństwu przechodniów Szwajcaria, Holandia i in., a w Stanach Zjednoczonych jest dość przywiązana kara aresztu. Stosowanie tych kar jednak jest prawdziwą rzadkością, gdyż nikomu niemal się nie zdarzy stać się winnym tego przekroczenia.

Wobec zakorzenionego u nas nałogu tego rodzaju niechlujstwa, byłoby zdaje się nie od rzeczy, zdyscyplinowanie publiczności w tej mierze przez ustanowienie za przykładem zagranicy, ostrych kar za zaśmiecanie ulic.

KOLEJE POLSKIE PRACUJĄ BEZ DEFICYTU.

Warszawa, 10 listopada. (Tel. G. P.) Koleje polskie już od kwietnia pracują bez deficytu. Od bież. miesiąca pokrywają będą również wydatki inwestycyjne z wpływów bieżących. W r. zeszłym deficyt kolejowy wynosił 314 mil. zł. w roku b. skarb wyasygnował kolej. 40 mil. zł. pożyczki zwrotnej, oraz dodatek na inwestycje 64 mil. zł. W budżecie roku przyszłego nie są przewidywane żadne dopłaty ze skarbu na rzecz kolei.

LICZBA BEZROBOTNYCH ZMNIJSZA SIĘ.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Liczba bezrobotnych w całym państwie powoli lecz stale zmniejsza się. I tak 18. października zarejestrowanych było 148.900 bezrobotnych, 1. listopada zaś tylko 144.000. Tłumaczy się to między innymi rozpoczęciem kampanji cukrowej.

WYKRYCIE JASKINI HAZARDU W WARSZAWIE.

Warszawa, 10. listop. (Tel. G. P.). Policja wykryła hazardową grę w karty w lokalu, zajmowanym przez niejakiego Turnfelda, referenta komendy głównej policji państw. Prócz organizatora szulerni Bronza, zatrzymano 12 osób, które pociągnięto do odpowiedzialności. Gości domu gry obsługiwał samochód prezydenta miasta, którego szofer znalazł sobie w ten sposób dodatkowy zarobek.

POD ZARZUTEM SZPIEGOSTWA.

(Telefonem od naszego koresp.)
Warszawa, 10. listopada. (Z). Aresztowany wczoraj pod zarzutem szpiegostwa urzędnik wydziału bezpieczeństwa w min. spr. wewn. Maksymiuk został osadzony w areszcie centralnym.

Świeżo odnowiona RESTAURACJA i pokój do śniadań (Schapira RYNEK L. 26) pod kierownictwem

A. KROMERA i J. WÓJCIKA poleca się Szanownej Publiczności Objady (z 3 dań i zip.), kolacje do późnej nocy. 6570

NADESLANE.

Znany pierwszorzędnny Magazyn

FUTER

firmy **S. FISCH**

Hetmańska 24

poleca wszelkie rodzaje futra hurtownie i detalicznie po cenach konkurencyjnych. Towar wyborowy. Ceny niskie. 7790

Ze świata.

Lwów, 10 listopada.

(t) Proces przeciwko artystce Umirskiej w Paryżu odbędzie się dopiero w grudniu, albowiem sądy we władze francuskie wysłały do Polski specjalną komisję, która ma tu przesłuchiwać szereg świadków.

Niezwykła katastrofa w windzie osobowej wydarzyła się w Siemensstadt pod Berlinem. W chwili, gdy winda, obsadzona siedmiu osobami, znalazła się już na znacznej wysokości, urwała się główna lina, a winda z ogromną szybkością zsunęła się w dół i spadła z łoskotem do suterenu, powodując bardzo ciężkie uszkodzenia wszystkich znajdujących się w niej osób.

(t) Kontrabanda wódki zapomocą aeroplanów. Detektywi prohibicyjni w Chicago aresztowali szajkę przemytników wódki, posiadających całą eskadrę aeroplanów. Na czele konsejrium stał Dawid Pinkusson, pilot, który w ciągu 2 lat zarobił przeszło milion dolarów. On głównie przewoził na aeroplanie z Cuby do Florydy ładunki spirytusu. Stąd koleją przewożono spirytus do Chicago, gdzie go przerabiano na wódkę i likier. W aresztowanej organizacji znajduje się jeden Polak, Antoni Kuślak, również pilot. Konsejrium przemysłowe finansowane było przez bankierów angielskich, kanadyjskich i nowojorskich.

(t) Przeciw prawu przymusowego nacierzyństwa odbył się w Wiedniu olbrzymi wiec. Uchwalono rezolucję, żądając zniesienia obustrzeń przeciw kontroli urodzin.

(t) Siedm lat upłynęło 7. listopada od zagarnięcia rządów w Rosji przez bolszewików.

(t). Na 10 minut aresztu skazał sędzia trybunału Police Court w Londynie pewną biedną kobietę, oskarżoną o kradzież dwóch korder.

Wykrycie najgłębszej groty na ziemi. Tuż przed wioską Raspo w Istrii wykryto groty podziemną o 360 metrów głębokości. Wykryła ją wśród ciężkich warunków ekspedycja włoskich alpinistów i badaczy. Dotychczas uchodziła za najgłębszą groty w Trebbiano pod Tryjstem o 329 m. głębokości.

Zagrożony jazzband. Policja budapeszteńska wydała zakaz grywania na bębnach i instrumentach dętych po godzinie 11 w nocy. Dotknięte tym zakazem lokale zabawowe z jazzband'em zwróciły się do władz o cofnięcie tego zarządzenia, ale uzyskały na razie tylko ośmiopięciową zwłokę.

Pierwsza jazda „na gapę” samolotem. Pierwszą jazdę „na gapę” wykryto niejawnie na jednym z samolotów, odbywających regularne loty w Kanadzie. Podczas lotu zauważył pilot, że aeroplan pochyła się ciągle wstecz, a po lądowaniu znalazł w części przeznaczony na ładunki, człowieka, który z tęsknoty za rodziną i dla braku środków tam się skrył i niespostrzeżenie odbył niebezpieczną podróż.

Fejleton ekonom „Gaz. Por.” z 9 XI 1924.

Nieporozumienie na tle monopolu spirytusowego

Mętne informacje o monopolu spirytusowym. — Krytyczną oceną tych informacji. — Nieścisłości, które wymagają sprostowania. — Ustalanie ceny kupna spirytusu.

Lwów, 10. listopada.

W prasie warszawskiej pojawiły się bezimiennie komunikaty, w których znalazły się bardzo niedokładne i mętne informacje o wstępnych poczynaniach monopolu spirytusowego. Trudno odgadnąć, komu należy zawdzięczać tego rodzaju wiadomości, ponieważ odnośnie czynników nie podają zupełnie źródła, z którego informacji tych zaczerpnęły. Jakkolwiek zatem można przypuszczać, że informacje odnośne były przez kogoś inspirowane, to jednak z powodu ich bezimiennego charakteru trudno to stwierdzić z całą pewnością.

Broń, Amunicję poleca najtaniej E. DMYTRACH Lwów, ul. Legionów 3.

Z życia ekonomicznego.

Giełda zbożowa.

Lwów, 10 listopada.

Na giełdzie bez transakcji, poza giełdą większe obroty w pszenicy i życie, oraz w fasoli. Owies poszukiwany, przy stosunku owo stałej podaży. — Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj tendencja znizkowa. Obrót średni.

Dolary amer. 5.20 do 5.20 1/2, dolary kanadyjskie 5.02 do 5.05, korony czeskie 0.15 1/2 do 0.15 3/4, jeje 0.00 do 0.00 franki franc. 0.27 1/2 do 0.28 1/2, franki szwajcar. 0.97 1/2 do 0.98, funty szterl. 23.30 do 23.40 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0.00 zł. do 0.00 zł. drobne za 1 tys. 0.00 do 0.00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.00 do 0.00 gr.

Złoto: 20 kor. 21.70 do 21.80, 20 frank. 19.60 do 19.80, 20 mark.

23.30 do 23.50, 10 rubli 27.00 do 27.20 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44 1/2 do 0.45 5 kor. austr. 2.30 do 2.32, floren. 1.20 do 1.22, ruble 1.85 do 1.90, srebr. kopiejki za rubel 0.85—0.90.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 10 b. m. Berlin 1.23, Bruksela 00.00, Holandia 207.00 1/2, Nowy Jork 519.95, Londyn 23.86, Paryż 27.18 1/2, Medjolan 22.30, Praga 15.50, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.90, Belgrad 7.47, Sofja 3.82 1/2, Wiedeń 0.0073 1/2, Warszawa 100.00.

OŻYWIENIE NA GIEŁDZIE NOWOJORSKIEJ.

N. Jork, 10 listopada. (Tel. G. P.) Obroty na tutejszej giełdzie w dniu dzisiejszym osiągnęły maksimum nieznanne od lat 18. W przeciągu dwóch godzin dokonano transakcji 1,400,000 akcji. Transakcje te dotyczyły głównie akcji kolejowych.

Gdyby tak na kresach przeciwstawiali się mężczyźni bandytom.

DZIELNY LEKARZ

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). Ub. rębny lekarz pogotowia prywatnego w chwili, gdy wracał samochodem, został napadnięty przez opryszków,

którzy kazali mu zjechać palto i zabrali portfel. Lekarz jednak obronił się i pobliż napastników, którzy zbiegli.

Czem się zajmują biura okrętowe w Polsce!

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 10. listopada. (Z). Władze policyjne aresztowały sekretarza Holland Amerika Line Jakobę Hirschbeina z powodu wyrabiania nielegalnych paszportów e-

migrantom. Ciekawe jest jednak, że na fałszywych paszportach znajdowały się prawdziwe wizy urzędu emigracyjnego

Ponieważ jednak owe bezkrytyczne komunikaty wywołały wiele niezdrowego popłochu, przeto nie będzie rzeczą zbyteczną, jeżeli treść ich poddamy krytycznym uwagom.

Jedną z takich informacji pojawiła się w dziale gospodarczym „Kurierza Warszawskiego” z dnia 4. października br. nr. 278. Notatka ta głosi, że zgodnie z art. 97 ustawy o monopolu spirytusowym przystąpi dyrekcja tego monopolu w najbliższym czasie do zakupu „poważnych ilości” spirytusu z kampanji roku 1923/24, oraz że Minister skarbu ustalił drogą rozporządzenia wykonawczego i „zgodnie z art. 10 ustawy” cenę zakupu tego spirytusu na 45 złotych za „litr 100-proc. spirytusu” dla gorzelni rolniczych; dalej wy” cenę zakupu tego spirytusu na su przemysłowego” będzie płaciła ta sama cena z zastosowaniem potrąceń, wskazanych w art. 11 ustawy; a wreszcie, że premię ratyfikacyjną ustalono „na 8.30 zł. za oczyszczenie litra 100-proc. spirytusu”.

Już w pierwszym ustępie komu-

unikatu, zawierającym jedynie streszczenie rozporządzenia Ministra skarbu, znalazło się więcej nonsensów, niżeli istotnej treści. Albowiem pomijając nawet tak poważne nieścisłości jak to, że cena 45 zł. odnosi się nie do litra 100-proc. spirytusu, lecz do hektolitra spirytusu stuprocentowego, a premia ratyfikacyjna w kwocie 8.30 zł. również nie może stanowić odszkodowania za oczyszczenie litra 100-proc. spirytusu, lecz odnosi się do jednego hektolitra absolutnego alkoholu, to nie można w każdym razie przejść do porządku rad innymi doniosłymi błędami, jakie w treści tego ustępu komunikatu znalazły miejsce.

Zapowiada on przedewszystkiem zakup „poważnych ilości” spirytusu. Co znaczy pojęcie poważnych ilości w chwili, gdy dyrekcja monopolu zdecydowała się już rzekomo na zakup? Możliwe jest jedno z dwojga: albo powstała taka decyzja, a w takim razie musiano również ustalić ściśle ilość spirytusu, mającego być zakupionym, ponieważ stanowi to

LILIPUCI RADJOGRAFON



Na wystawie przemysłu radiotechnicznego w N. Jorku podziw budził mały radiogramofon, mieszczący się całkiem wygodnie na dłoni

Przeciw krótko strzyżonym włosom u kobiet.

Paryż, w listopadzie.

Nowomodne „główki chłopięce” u kobiet stały się obecnie niemal wszędzie przedmiotem ataków. W Meksyku napada zorganizowana młodzież na kobiety z krótko strzyżonymi włosami i ścina im resztę pozostałych włosów. We Francji zamierzają mężczyźni — w odwiedzi na tę rozp. wszechniającą się coraz bardziej modę u kobiet — zapuszczać sobie brodę, a sąd paryski rozstrzygnął niedawno kwestję, czy mąż ma prawo zabronić żonie ostrzyć sobie włosy, na korzyść męża.

Energiczną akcją przeciw temu pozbywaniu się „głównej atrakcji kobiecej” podjęli obecnie reprezentanci przem. słu z dziedziny artykułów, związanych z fryzurami kobiecymi. Oto przemysłowiec Goldberg, amerykański „król szpilek do włosów” wyjechał do Europy, by tu rozwinąć propagandę na rzecz odbyć się mającej w przyszłym roku w Chicago światowej wystawy fryzur damskich. Przed wyjazdem wyjaśnił zastępcom prasy, że w roku 1911 w samych Stanach Zjednoczonych 25 milionów kobiet używało szpilek do włosów, podczas gdy obecnie w tej gałęzi przemysłu zapanował zupełny zastój. Kobiety — zdaniem jego — wrócą wkrótce niewątpliwie do dawnych fryzur, gdyż przekonają się, że krótkie włosy czynią skórę na karku czerwoną i chropowatą, jak u mężczyzn. Do akcji tej przyłączyli się fabrykanci siatek do włosów, którzy ze swej strony rozwijają działalność w Ameryce i w Europie, by „skłonić panie do powrotu do najpiękniejszej o doby, jaką są włosy u kobiet — piękne, długie i bujne włosy”.

(C. d. n.)

BIELIZNA STOŁOWA

Piótina i szyfony na pościel i bieliznę, wielki wybór w barchanach białych i kolorowych oraz w filnach wełnianych — Poleca najtaniej

KAZIMIERZ MIESZKOWSKI
7535 Lwów, pl. Mariacki 4.

Nauka i wychowanie

KURSY HANDLOWE Z. Olszewskiego, Lwów, ul. Kurkowa 38 przyjmują do 15 listopada wpisy na: 1) kurs rachunkowości państwowej dla urzędników państwowych. (Dla zamiejscowych system korespondencyjny). 2) Stenografii polskiej. 3) Korespondencji handl. w języku niemieckim. Godziny dla stron od 11—12 i od 17—18. 7768-3

WPISY na kurs modniarstwa w Kole Pracy ul. Koraińska 4 parter, odbywają się od 2—4 godz. 7835

STENOGRAFJI wyucza listownie, szybko, najdokładniej (gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mokotowska 39. Żądajcie obszernych, bezpłatnych prospektów. 7637-15

Posady i prace

OGRODNIK żonaty, bezdzietny, pierwsza siła poszukuje posady zaraz lub od nowego roku dla dużego ogrodu, plantacji jarzyn lub szkółek. Zgłoszenia J R Sieclński. 7833-5

POSADY GOSPODYNI u jednej osoby poszukuje natychmiast wdowa po urzędniku z małą emeryturą. Zgłoszenia: Administracja „Oszczędną”. 7836-2

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 1361, umieszcza nauczycielki, nauczycieli, Francuski, Niemki, bony, pielęgniarki, kucharki, rządców, ekonomów, leśniczych, ogrodników, kucharzy, służbę domową, folwarczną, wszelką inną 7843-5

BUFETOWIŃC bardzo zdolni, pracujący w pierwszorzędnym firmach, poszukuje posady. Zgłoszenia Ludwik Porcha Sędziszów Małopolska. 7797-2

Mieszkania, lokale, sklepy

PRZYJMĘ panią na mieszkanie z całym utrzymaniem. Zgłoszenia do Adm. Porannej — Mieszkanie. 7826-2

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego w pobliżu Techniki Wiadomość pod „Półgój kawalerski”, administracja „Gazety Porannej”. 7806-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

KOCIOŁ kompletny do gotowania asialtu, używany lecz w dobrym stanie, kupi Spółka z ogr. por. „Brzuchowice” Zakłady klimatyczne i przemysłowe w Brzuchowicach pod Lwowem. 7839-3

„SZCZUTER“

Jedyny w Polsce tygodnik polityczno-satyryczny na poziomie wielko-europejskim. Wszystkie ilustracje w kolorach, wykonywane przez najwybitniejszych karykaturzystów polskich.

Stałe współpracownictwo najlepszych sił literackich.

HUMOR!
SATYRA!
AKTUALNOŚĆ!

Numer pojedynczy 50 groszy. Prenumerata kwartalna 6 zł. Redakcja i Administracja: Lwów, ul. Podwale 3.

TANIO SPRZEDA używaną jadalnię cenną dębową wiedeńską, — salon mahoniowy z dwoma konsolami modny, kompletny gabinet męski dębowy z garniturem klubowym, skórą kryte, — lampy elektryczne, portjery gobelinowe i pluszowe bordo, — dywany, — obrazy, — Hala Aukcyjna, Akademicka 3. I. p. 7831-2

PARCELE budowlane, kupię do 160 sąż. Pośrednictwo wykluczone. Oferty do Administracji pod „600 dol.” 7834-3

FORTEPIANY, pianina, fiśharmonje przegrane w najlepszym stanie, prawie nowe, w różnych cenach, sprzedam, nieniam, tylko gotówką. Hanak, Pańska 21. 7846-5

KAMIENICE 2-piętrowa w Gdańsku sprzedam za 1500 dolarów. Wiadomość: Sauberman, Kołataja 2. 7847

WILLA, wolne mieszkanie, stajnia, wozownia, magazyny, ogród, sprzedam. Wiadomość: Asnyka 4, sklep. 7845-2

WILIE z ogrodem (4—5 pokoi z komfortem) ewentualnie obiekt w budowie rozpoczęty lub mniejszy, nadający się do nadbudowy jednego piętra poszukuje się do natychmiastowego kupna. Zgłoszenia do Spółki „Wulkan” w Pasażu Mikołajski, II piętro między godz. 3 i pół a 4 i pół po południu. 7815-4

PARCELE BUDOWLANE i przemysłowe przy ulicy Grocnowskiej boczna ul. 29. Listopada niedaleko tramwaju, przy torze kolejowym tanio i pod korzystnymi warunkami na raty do sprzedania. Blizsza wiadomość w kancelarii dra Michałewskiego, Lwów, ul. Akademicka 12. II. p. 7751-3

OBJAWIŁ doborowe najtaniej tylko w katolickim magazynie pod firmą Jot-es, Lwów, plac Kapitulny 1. 2. 7037-3

Różne

HANDEL PAPIERU I PRZYBORÓW KANCELARYJNYCH istniejący od kilku lat z wyrobioną stałą klientelą w centrum miasta poszukuje współnika. — Zgłoszenia listowne pod „5,000 Zł.” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzysztowicza, Lwów, Sokoła 4, II p. 7776-3

PIERWSZA w Wielkopolsce pracownia mebli wyścielanych w skórę poleca oraz przyjmuje wszelkie zamówienia. K. Torbiński, Poznań, Strona 2. 7827

DO PIERWSZORZĘDNEJ KAWIARNI w Kołomyjach poszukuje współnika. Zgłoszenia: Kawiarnia „Warszawa” Kołomyja. 7838-2

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe, bydlęce, odważniki, pasy, cement, piece żelazne, kucharki, pompy, blacha pocynkowana, papa, motory, obrabiarki, urządzenia młyńskie, transmisje, narzędzia — poleca „PILOT”, Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Podwoleczyska. 7514-15

KURS MATURY SEMIARJALNEJ rozpoczął się 7848 Jeszcze kilka miejsc wolnych. Zakład naukowy Dyr Rutkowski, Zyblikiewicza 41.

Choroby płucne są uleczalne. Po wielokrotnych próbach, doszli lekarze do wniosku, że „FAGOSOL” leczy choroby płucne.

Zalecany przez powagi lekarskie „FAGOSOL” leczy Brochit, Gruzlecę, Kaszel, Astmę i Koklusz.

Skład główny: Henryk FUKS Warszawa, Żórawa 4 a. Żądać w aptekach i składach aptecznych. 7188

Laboratorium chemiczno-farmaceutyczne
Ap. KOWALSKI, Warszawa,
poleca proszki od bólu głowy dla dorosłych
znak fabryczny **„KOWALSKINA“**
Żądać w aptekach. 7543

MEBLE wiedeńskie i krakowskie po cenach konkurencyjnych poleca **S. Brück** Lwów, Rejtana 10. 7578

BUCHALTERIA dotychczasowa jest sprzeczna, a Bilans męczącym kłamstwem (grzechem jest męczyć niepotrzebnie młodzież). Wynalazek dla uczniów 20 zł., dla buchalterów 4 zł. Szargel, Lwów, Rappaporta 6. — Prospekt gratis. 7838

REPREZENTACJA światowy h marek samochodów Brenna i „Hansa-Lloyd” do oddania. Zgłoszenia poważnych firm przyjmuję **Ehrlich, Kraków,** ul. Legionów 14. 7829

Wielki wybór **cerat i chodników** poleca najtaniej 7393 **Ludwik Horszowski** Lwów, Akademicka 3. Telefon 669. P. K. O 141.276.

Dla Biur **KSIĘGI** do buchalterii amerykańskiej od 8 do 20 ko t **BLOCZKI:** Kasa poblerze Kasa wypłaci Magazyn przyjmie Magazyn wyda poleca firma: **SARMACJA** Lwów, Akademicka 8.

Konkurs! Magistrat król. woln. miasta Trembowli rozpisał konkurs na posady: a) sekretarza miejskiego, b) kasjera kasy miejskiej. Kwalifikacje określone rozp. Wydziału Kraowego z dnia 29. maja 1891. Dz. U. kr. Nr. 67. Pobory służbowe edle umowy. Należyście udo umentowane podania wraz z krótkim curriculum vitae należy wnieść do końca grudnia br. do Prezydium Magistratu. Rządów Komisarz miasta **Worozyński** mp. 7832

SALON BIELIZNY damskiej i męskiej „Aurelia” Lwów, ul. Bourlarda 1. 3

INSERUJĄCIE w GAZETCE PORANNEJ

Kalosze i Śniegowce Tretorn NAJLEPSZY WYRÓB Wszelkie gatowej marki **TRETORN** Spółka Akcyjna — Warszawa, Leszno 2. 7683 Oddział: Kraków S radom 16.

Zastępcy i Kurtywnicy na milionowy artykuł spożywczy mogą się zgłosić do „PAR”, Poczta, Fr. Ratajczaka 8 pod nr. 45 232. 7828



Angielska Kakao, HERBATA, Kawa „SIBUNION“ Przedstawiciel we Lwowie **ST. PŁOŃSKI** 5 Marka 2. 7826

wykonuje: wyprawy ślubne w ogóle wszelkie roboty w zakresie bielizny wchodzące także z własnego materjału oraz 7842 **HAFTUJĘ i MEREŻKUJĘ.**



Hezadont pasta i eliksir chronią jamę ustną i zęby od zakażenia **Miaflor** krem i puder ściśle higieniczne **Wystrzegajcie się falsyfikatów!**

Henryk Zak - Poznań Fabryka perfum i kosmetyków.